

błądzą wyobraźnią
po omacku
w maleńkiej głowie
szum drzew uspokaja tętno
gdzieś pod korą robak
drwi z dzięcioła
gąsienica zielona
tańczy na liściu
nic nie widzę
suchy patyk
draży w plecach boleśnie
klaksony wiercą dziury
w parkowej sielance
obcasy jak sekundnik
odliczają czas do końca
zimno mi
zamiast ciepłej piersi
paskudna folia
duszno
oddech skracam
by pożyć chwilę
a pępowina jak malarka
barwi krótkie życie

mamo dlaczego?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Tomi, dodano 21.05.2008 19:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.